

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie.

♪[FRAGMENT UTWORU „TANGO MILONGA”]

IZABELA ŻUKOWSKA: „Tango Milonga” utwór Jerzego Petersburskiego do słów Andrzeja Własta, skomponowany z myślą o rewi Warszawa w kwiatkach, rewi, która została pokazana w marcu w tysiąc dziewięćset dwudziestego dziewiątego roku w teatrzyku Morskie Oko. Założycielem i dyrektorem Morskiego Oka był sam Andrzej Włast, teatr rewiowy z mnóstwem piór, girls i przebojów. To zresztą Włast ogłosił konkurs na polski odpowiednik używanego wówczas słowa „szlagier”. Zwyciężył właśnie „przebój”. Włast pisał teksty taśmowo. Mówiono, że potrafi napisać piosenkę pomiędzy dwoma łykami kawy. Tadeusz Bojrzeleński naśmiewał się z niego pisząc: „te jego piosenki mają cenną właściwość, że można je śpiewać na spak i w ogóle we wszystkich kierunkach”. Włast wiedział, że dobrej kompozycji wystarczy nieskomplikowany tekst, który łatwo zapada w pamięć, a współpracował z najlepszymi kompozytorami, więc na brak dobrych melodii nie mógł narzekać. Z Jerzym Petersburskim – kompozytorem utworu „Tango Milonga” Włast tworzył zgrany duet. Ich wspólnymi dziełami były między innymi: „Cztery nogi”, „Ja się boję sama spać”, „Już nigdy” czy właśnie „Tango Milonga”.

♪[FRAGMENT UTWORU „TANGO MILONGA”]

IZABELA ŻUKOWSKA: Utwór po raz pierwszy zabrzmiał w czwartkowy wieczór siódmego marca tysiąc dziewięćset dziewiątego piątego roku w Morskim Oku przy ulicy Jasnej w nieistniejącym dziś budynku, stojącym naprzeciwko gmachu Filharmonii Warszawskiej. Śpiewała Stanisława Nowicka, a towarzyszył jej tercet: Eugeniusz Bodo, Roland i Ludwig Sempoliński. Niebawem ich piosenka znalazła się na płycie, trafiła do radia i stała się wielkim przebojem. Dancing, salon, ulica to wymarzeni, bo jedyni adresaci piosenki. Jeśli oni ją śpiewają, to znaczy, że trafiła w każdy gust, mówił Włast odgryzając się krytykom swoich tekstów, a miał ich w dorobku ponad dwa tysiące. Wśród nich były i inne tanga, bo to właśnie tango było najpopularniejszym tańcem dwudziestolecia międzywojennego. Pierwsze wykonanie tanga w Warszawie to rok tysiąc dziewięćset trzynasty. Jako pierwsi, Warszawskiej publiczności, tango zaprezentowali Lucyna Mesal i Józef Redo. Zatańczyli je na deskach teatru Nowości w spektaklu operetkowym – Targ na dziewczęta. Choreografię przygotował znakomity baletmistrz – Edward Józef Kuryło. Nad Wisłę tango zaś zawędrowało z Paryża, do Francji przybyło wprost z Argentyny. Początkowo publiczne wykonanie tanga kończyło się skandalem, jednak niebawem świat ogarnęła gorączka tanga i na niewiele zdało się nawet potępienie go przez papieża Piusa Jedenastego. Ostatecznie uznano, że w Europie tango jest dozwolone. Tango tańczyła Pola Negri, a w Warszawie znani baletmistrzowie – bracia Sobiszewscy wprowadzili je do swojej szkoły tańca towarzyskiego. Do Warszawy zaczęli wtedy przybywać nauczyciele tańca z Paryża i Londynu. W dwudziestolecu taniec wolności, jak nazywano tango nad Wisłą,

tańczono wszędzie, w restauracjach, cukierniach, na dansingach i koktajlach. W dodatku tango było bardzo demokratyczne, bo tańczyli je wszyscy – i arystokracja, służba, profesorowie i drobne rzesz mieszkali z Pragi. Tango komponowali bracia Goldowie i Henryk Wars. Teksty pisali – Julian Tuwim i Marian Hlawka. Powstało ich ponad cztery tysiące, żadne jednak nie dorównało popularnością „Tangu Milonga” Petersburskiego i Włosa.

♪[FRAGMENT UTWORU „TANGO MILONGA”]

IZABELA ŻUKOWSKA: Gdy po sukcesie utworu w Morskim Oku Jerzy Petersburski udał się na koncerty do Wiednia podbił tamtejszą publiczność wykonując właśnie „Tango Milonga”. Prawa do utworu natychmiast wykupiła Wiedeńska firma fonograficzna, a do muzyki Petersburskiego nowy, niemiecki tekst napisał Fritz Löhner-Beda. „Tango Milonga” zamieniło się w utwór zatytułowany „Oh Donna Clara”. To jednak był dopiero początek światowej kariery najśłynniejszego tanga Jerzego Petersburskiego. Po sukcesie w Austrii utwór podbił Paryż i ostatecznie trafił na nowojorski Broadway, gdzie zaśpiewał go sam Al. Johnson – słynny filmowy śpiewak jazzbandu. Jednak sukces przyćmił skandal, bowiem amerykańscy producenci nigdzie nie wymienili nazwiska Petersburskiego, podając jako kompozytora Austriaka – Roberta Kacera. Petersburski długo domagał się swoich praw, jednak w tysiąc dziewięćset trzydziestym szóstym roku w kraju otrzymał w kraju Krzyż Zasługi, jako pierwszy Polski kompozytor, którego muzyka przekroczyła nasze granice.

♪[FRAGMENT UTWORU „TANGO MILONGA”]

IZABELA ŻUKOWSKA: Po wojnie Jerzy Petersburski znalazł się w Ameryce Południowej. Mieszkał w Brazylii i Wenezueli, jednak najdłużej, bo aż dwie dekady spędził w ojczyźnie tanga – Argentynie. Powiedział później w jednym z wywiadów: „nam się zdawało, że piszemy tanga. Nie, nie. Tango są Argentynskie, to jak z naszym Kujawiakiem. Czy jakiś inny naród może napisać takiego kujawiaka jak nasz? W życiu nie. Tak sami nikt takiego tanga nie napisze, jak Argentyńczyk”, jednak to „Tango Milonga” zapewniło mu dostatek finansowy, ale także międzynarodową sławę. Tego szczęścia nie miał Andrzej Włosa, który zginął w getcie Warszawskim, a dziś nie znamy nawet daty jego śmierci. Po wojnie „Tango Milonga” śpiewał Mieczysław Fogg i Irena Santor. Bruno Majcherek zwyciężył konkurs dawnych melodii w Amsterdamie w tysiąc dziewięćset pięćdziesiątym czwartym roku śpiewając je w języku niderlandzkim. Dziś po „Tango Milonga” sięgają kolejne pokolenia artystów zafascynowanych dwudziestowiecznym międzywojennym, a utwór stało się już częścią historii polskiej piosenki.

♪[FRAGMENT UTWORU „TANGO MILONGA”]

♪[PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie.

